

## MOSZE OPATOWSKI

ur. 1926; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, dzielnica żydowska, Żydzi, bieda, dzieciństwo

### Dzielnica żydowska w przedwojennym Lublinie

Tego teraz się w ogóle nie widzi. To były takie małe chałupki i było bardzo brudno. To ja pamiętam dobrze. Bardzo źle [to wyglądało] w moich oczach. Kto mieszkał tutaj, to był przyzwyczajony, może on tego nie czuł. Był bród. Mówią, że w mieszkaniach było czysto. Nie byłem w mieszkaniach, tylko szedłem [ulicą], woda tam leciała – nie wiem, czy to była woda. To nie było sympatycznie wtedy dla mnie. Na Grodzkiej było o wiele ładniej aniżeli tam. Też nie było dobrze, ale było lepiej aniżeli tam. Na Kowalskiej było lepiej aniżeli tam. Ta cała dzielnica mi się nie podobała. Było bardzo dużo biednych, bardzo biednych. Ja pamiętam, że siedziały tam kobiety i czekały, żeby dać im kilka groszy. To pamiętam dokładnie. Ja dostawałem co dzień pięć groszy od rodziców, żeby kupić sobie [coś]. Miałem zawsze kilka groszy w kieszeni. Widziałem taką kobietę, wyglądała okropnie, to dałem jej te [pieniądze]. Jak wróciłem, to mama pytała, co robiłem i tak dalej, to powiedziałem: „Dałem jej te pieniądze, te kilka groszy, co miałem od ciebie w kieszeni”. Ona powiedziała: „Słuchaj, jak zobaczysz biednego, że trzyma rękę albo czapkę [wyciągniętą], albo jakąś puszkę i prosi, żeby mu dać pieniądze, daj”. Do dzisiejszego dnia to robię.

Data i miejsce nagrania	2007-11-27, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"